



Rozłam socjalizmu w Niemczech: Powrót wojsk niemieckich z frontu (Lip. b. pras.)

Rozłam socjalizmu w Niemczech.

Rządy socjalistyczne w Niemczech chwieją się coraz bardziej. Rozłam w łonie partii socjalisty-

sterstwa spraw zagranicznych hr. Matuschka i bar. Reinbohen podjęli na spójkę z kilku oficerami gwardyi próbę stłumienia propagandy anarchicznej, której ogniskiem jest komitet wykonawczy rady robotniczo-

cia, gdyż na czele oddziału, który dokonał istotnie aresztowania komitetu, stał feldfel. Wojsko obsadziło parlament, członków komitetu podzielono na grupy i miano ich poprowadzić do koszar gwardyjskich. Tymczasem na alarm telegraficzny przybył do parlamentu poseł Berth, dodany dla kontroli ministrów wojny i po prostu wyperswadował feldfelowi, aby aresztowanych wypuścił. Zamach się nie udał; główni sprawcy, którzy pozostali w cieniu, uciekli z Berlina, a na Wilhelmstrasse przyszło do starcia pomiędzy oddziałem żołnierzy, strzegących dawnego pałacu kanclerza, a grupą demonstrujących komunistów, którzy ruszyli na pomoc komitetowi wykonawczemu. Przy strzelaninie padło trupem dwudziestu demonstrantów, około sześćdziesiąt odniosło ciężkie rany.

Równocześnie w Niemczech rozbrzmiewa coraz szerzej hasło antysemityzmu, które o tyle znajduje poparcie, że Żydzi biorą żywy udział w bolszewickiej propagandzie.

Rozstrzygającym momentem w polityce rad robotniczo-żołnierskich w Niemczech będzie wynik obecnie obradującego kongresu tychże rad. Znaczącym jest, że pod naciskiem koalicji Niemcy odmówiły pozwolenia na przyjazd przedstawicielom sowiektów rosyjskich. Kongres obraduje w Berlinie. Zebrał on się w parlamencie 18 b. m. Stół prezydjalny i trybuna mówców były dekorowane czerwonym suknem i wieńcami. Przy stole rządowym zasiadli członkowie rządu i Rady wykonawczej, między nimi Ebert, Scheidemann, Landsberg, Haase, Ledebour, Cohen Reuss i Molkenbuhr. Sala i trybuna były zapelnione.

Posiedzenie zajął Ryszard Mueller, witając zgrom-



(Lip. b. pr.) Widok Deczyna, miasta czeskiego, na prawym brzegu Elby.



Nawa Czechy: Miasto Litoměřice zajęte w ostatnich dniach przez wojska czeskie.

cznej zaznacza się coraz silniej, tak, iż władza obecnego gabinetu staje się z dnia na dzień słabsza.

Socjalizm niemiecki podzielił się obecnie na trzy grupy: tak zwaną prawicowych socjalistów, na których czele stoją Ebert, Scheidemann, Dawid, Molkenbuhr i inni; niezawisłych, do których zaliczają Haasego i Ledebura; grupę Spartakusa, w której główną rolę odgrywają Liebknecht i Róża Luksemburg; ta ostatnia ma program wybitnie wywrotowy i wzornie swój program państwowego ustroju na rosyjskim bolszewizmie. Komuniści, jak sami się nazywają, są stosunkowo nieliczni, ale jako najruchliwsi i najbezwzględniejsi, walczą skutecznie z ociężałym rządem Eberta Scheidemana. Organy ich jest „Die Rothe Fahne”. Niezawisli, którzy wydają dziennik „Freiheit”, lawirują pomiędzy obu skrzydłami, przechylając się widocznie ku komunistom.

Dopiero na tle tych wewnętrznych zatargów rewolucyjnego obozu, można zrozumieć i ocenić ostatnie wypadki berlińskie.

Ogół żołnierzy, zwłaszcza z pułków, które do końca walczyły na froncie, sympatyzuje z prawicowymi socjalistami i popiera rząd obecny, chociaż w jego skład wchodzi także niezawisli. Z tej strony wyszła inicjatywa obwołania Eberta prezydentem republiki i oddania mu najwyższej władzy w państwie. Ebert dał deputacyi żołnierskiej, która mu niejako dyktaturę ofiarowała, odpowiedź dwuznaczną, oświadczył mianowicie, że musi naradzić się ze swoim stronnictwem. To ostudziło znacznie zapal żołnierzy, którym wogóle brakuje politycznego kierownictwa.

Tymczasem została podjęta próba zamachu ze strony kół burżuazyjno biurokratycznych, w sposób dotychczas nie dość wyjaśniony. Urzędnicy mini-

żołnierskiej. Wzięli się do tej roboty dość niedołąźnie, a przede wszystkim nie znaleźli inteligentnych i śmiałych wykonawców. Oficerowie widocznie nie chcieli narazić się na ryzyko tego przedsięwzię-

madzenie. Następnie komisarz ludowy Ebert mówił o wielkim przewrocie i zaznaczył, że złączenie się żołnierzy i robotników ze wszystkich stron Niemiec ma zapewnić na najbliższe tygodnie jednolitość w na-



Niemcy a Rosja: Rewolucjonisci rozrzucają odłamki po ulicach Berlina.